

Wszystkie wydarzenia i osoby opisane w książce są autentyczne. Imiona osób i nazwy miejscowości zostały zmienione. Basia Jeżowska to pseudonim przyjęty przez autorkę dla zachowania anonimowości.

?Jestem osobą z MPD, szukam osoby, która pomogłaby mi w napisaniu autobiografii? - na takie ogłoszenie trafiła w lipcu 2012 roku autorka ?W więzieniu ciała?. A trafiła na nie w odpowiednim momencie swojego życia - postanowiła zrobić coś dobrego dla drugiego człowieka. ?Nie wiedziałam nic o mózgowym porażeniu dziecięcym, nie wiedziałam, z czym właściwie przyjdzie mi się zmierzyć i jak będzie wyglądać nasza współpraca. Wymiana kilku maili wystarczyła jednak, by przekonać się, że mam do czynienia z historią, obok której nie można przejść obojętnie. Zrozumiałam, że jest to opowieść, która musi zostać wysłuchana.? Po paru miesiącach internetowej znajomości autorka wyruszyła do rodzinnego miasteczka Basi. Przeszła przyspieszony kurs jej mowy i mimiki. Książka powstała na bazie wspomnień Basi zebranych w ciągu kilku lat wirtualnej korespondencji z dwojgiem jej najbliższych przyjaciół. Część fragmentów powstawała także na bieżąco, w toku współpracy z autorką.

?W więzieniu ciała? to zapis przeżyć kobiety dotkniętej mózgowym porażeniem dziecięcym, która zdecydowała się podjąć walkę o własną niezależność. Wbrew własnym ograniczeniom, postawie rodziny i otoczenia. Wbrew wszystkim. Choć autorka kryje się za literackim pseudonimem, nie odbiera to autentyzmu opowiadanej historii. Wręcz przeciwnie. Książka sprawia, że najpierw zamiera nam serce, by za chwilę spowodować nerwowe zaciskanie kciuków i pragnienie, by na końcu tej historii zdarzył się happy end.

To nie jest łatwa książka. To nie jest przyjemna książka. To życie ubrane w słowa, spisane ze szczerością, która wymagała od autorki ogromnej odwagi.

Informacje i możliwość zamówienia: TUTAJ